

Sygn. akt V KO 103/20

POSTANOWIENIE

Dnia 18 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 18 listopada 2020 r.
wniosku Sądu Rejonowego w K. z dnia 22 września 2020 r. (sygn. akt II K (...)), o
przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

**przekazać sprawę prowadzoną w Sądzie Rejonowym w K. pod
sygnaturą akt II K (...), do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w W.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem Sądu Rejonowego w K. z dnia 22 września 2020 r. (sygn. akt II K (...)) zwrócono się do Sądu Najwyższego w trybie art. 37 k.p.k. o rozważenie przekazania sprawy prowadzonej pod tą sygnaturą innemu sądowi równorzędnemu. Uzasadnieniem wniosku jest okoliczność, iż sprawa dotyczy zarzutów dla 9 lekarzy lokalnego Wojewódzkiego Szpitala Zespólnego, którzy są także lekarzami sędziów Sądu wnioskującego.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Przepis art. 37 k.p.k., jako wyjątkowy, nie podlega interpretacji rozszerzającej. Przekazanie sprawy winno nastąpić jedynie w sytuacji, gdy występują realne okoliczności, które mogą zasadnie stwarzać przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy w danym sądzie oraz o tym, że tylko przekazanie sprawy stworzy lepsze możliwości do trafnego rozstrzygnięcia w przedmiocie tego procesu. Zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem Sądu Najwyższego odstępianie od rozpoznania sprawy w sądzie miejscowo właściwym

ma charakter wyjątkowy i może nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej o tym, że pozostawienie sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości (tak m.in. w postanowieniu z dnia 4 lipca 2006 r. V KO 55/06, Biul.SN 2006/8/17).

W sprawie niniejszej takie okoliczności występują.

W realiach życia społecznego może dochodzić do wielu konfiguracji faktycznych czy osobowych, w których niejako bez ich woli „wmieszani” są przedstawiciele wymiaru sprawiedliwości. Casu a casu należy zatem rozważać, czy w istocie dobro wymiaru sprawiedliwości doznałoby uszczerbku, gdyby sprawa karna była rozpoznana przez właściwy miejscowo sąd. Jak wynika z postanowienia, jeden z sędziów już złożył stosowny wniosek o wyłączenie z uwagi na znajomość z lekarzami na niwie prywatnej.

W sprawie niniejszej występuje owa szczególna sytuacja, w której zewnątrzni obserwatorzy funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, właśnie z uwagi na szczególny charakter sprawy (9 lekarzy z lokalnego szpitala zostaje oskarżonych o popełnienie przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu) mogliby w istocie powziąć wątpliwości co do obiektywizmu sędziów orzekających w sprawie. Zwłaszcza ogląd ten, choć oczywiście nie mający podstaw ani prawnych, ani faktycznych może zintensyfikować się z uwagi na okoliczność istnienia niezwykle specyficznej relacji pacjent – lekarz. Powstaje pytanie, czy wpierw sędziowie Sądu wnioskującego nie powinni skorzystać z trybu przewidzianego w procedurze karnej, tj. wyłączenia od przydzielonej im sprawy z uwagi na okoliczność, która mogłaby utrudniać im obiektywne rozpoznanie sprawy. Jednak jak wynika z wniosku istnieje prawie pewność, że wszyscy sędziowie uczyniliby to w sytuacji wylosowania ich do tej sprawy. Z uwagi zatem na wyjątkową konfigurację osobową w sprawie uznać wypada, że dobro wymiaru sprawiedliwości to także sprawne rozpoznanie sprawy karnej, które wydłużyłoby się w przypadku każdorazowego składania po wylosowaniu stosownego oświadczenia.

Zatem należało przekazać sprawę Sądowi Rejonowemu w W.